

Mateusz Domagała

ORCID: 0000-0002-3341-4352

Jakim językiem mówią politycy? Analiza poziomu czytelności *exposé* z wykorzystaniem Jasnopisu

Do tej pory brakowało w literaturze przedmiotu opracowań, które odnosiłyby się do badań nad poziomem zrozumiałości *exposé*. Obecnie coraz powszechniejsze są metody językoznawcze, które pozwalają na określenie czytelności tekstu; to narzędzia wykorzystywane nie tylko przez badaczy, ale również przez instytucje publiczne oraz sektor prywatny. Umożliwiają ocenę czytelności wpisów na stronach internetowych, broszur, ulotek czy komunikatów prasowych¹. Niektóre instytucje wprowadzają do swoich programów szkoleniowych kursy z zakresu *plain language* [zob. Piekot, Maziarz 2014], co można tłumaczyć jako zasadę tworzenia tekstów zgodnie z ideą „prostego języka”². Jej zasadniczą dyrektywą jest przekształcanie języka urzędowego w taki, którym odbiorcy posługują się na co dzień (ze szczególnym uwzględnieniem odbiorców o niższych kompetencjach językowych). Takie zalecenia promowane są m.in. na rządowych stronach przeznaczonych dla Służby Cywilnej, gdzie wskazuje się na potrzebę wykorzystywania powszechnie znanych słów, krótkich i łatwych zdań o logicznej i przejrzystej strukturze³.

-
- 1 Badanie poziomu zrozumiałości jest jednym z elementów audytu komunikacyjnego. Pozwala na określenie wad i zalet płynących z wykorzystywania przez instytucję określonego języka.
 - 2 Zalecenia z obszaru *plain language* z powodzeniem są wdrażane w innych krajach, m.in. w USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii czy w Niemczech.
 - 3 Zob. zalecenia dla Służby Cywilnej [*Prosty język*, dostęp 2022]. Warto wskazać także na szersze opracowania. Jedno z nich wydała Kancelaria Prezesa Rady Ministrów (zob. *Komunikacja pisemna...* 2017).

Badacze coraz częściej skupiają się na kwestii czytelności serwisów internetowych czy treści tworzonych przez instytucje publiczne. Powstają opracowania związane np. z pomiarem zrozumiałości tekstu w praktyce szkolnej czy analizy indeksu jego mglistości w raportach ewaluacyjnych strategicznych programów badawczych [zob. Czerepowiecka 2006; Łopacińska 2014]. Nad tym zagadnieniem pochyliła się również Rada Języka Polskiego, badając materiały umieszczone na stronach instytucji publicznych. W ramach *Sprawozdania ze stanu ochrony języka polskiego w latach 2010–2011* Agnieszka Kula przeanalizowała teksty z serwisów internetowych Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Ministerstwa Zdrowia. Autorka przedstawiła szereg zjawisk językowych utrudniających komunikację pomiędzy organami państwowymi a obywatelami. Zaliczyła do nich m.in. nominalizację składni, stosowanie imiesłowowego równoważnika zdania, budowanie długich, wielokrotnie złożonych zdań czy multiwerbizację. Kula wskazała także na potrzebę „przetłumaczenia” tekstów kierowanych przez MZ i NFZ do pacjentów, uwzględniając kompetencje merytoryczne i językowe tej grupy odbiorców [Kula 2013: 7–8, 19].

W 2017 roku temat zrozumiałości materiałów zawartych na stronach rzeczonych instytucji doczekał się kontynuacji dzięki Edycie Charzyńskiej, która – poza ich analizą – dokonała także porównania z internetowymi serwisami poświęconymi zdrowiu. Autorka zbadała poziom trudności tekstów oraz szereg statystycznych miar ich czytelności. We wnioskach zwróciła uwagę na brak znaczącej poprawy w zakresie czytelności treści w witrynach instytucji rządowych oraz wyższy wskaźnik zrozumiałości dla materiałów zawartych w popularnych serwisach poświęconych zdrowiu. Porównując oba obszary, zauważyła, że teksty ze stron państwowych zostały napisane językiem zrozumiałym dla osób z wykształceniem co najmniej licencjackim, natomiast portale opisujące tematykę zdrowotną są czytelne dla osób mających wykształcenie średnie lub duże doświadczenie życiowe [Charzyńska 2017]. Wykonane przez uczoną analizy są istotnym elementem badań nad komunikacją pomiędzy instytucją a petentem, mają znaczną wartość dla decydentów i są przyczynkiem do dalszych prac nad jakością przekazu – także w innych obszarach.

Próby mierzenia zrozumiałości tekstów są coraz częściej wykorzystywane w wielu obszarach, w szczególności tych, w których dominują funkcje informacyjna i impresyjna. Badania wskaźnika czytelności treści są zresztą praktyką, która sięga średniowiecza. Już wtedy za pomocą liczenia określonych słów starano się oddać trudność dzieła. Dopiero na połowę XIX wieku można datować naukowe metody związane z określaniem zrozumiałości materiałów pisanych, korelujące długość zdania ze stopniem zaawansowania tekstu. Współczesne roztrząsania sięgają zaś do refleksji amerykańskich autorów z lat 20. XX wieku,

którzy wskazywali na wartość list frekwencyjnych i opracowywali wzory pozwalające oszacować zrozumiałość tekstów [zob. Gruszczyński i in. 2015: 10–12].

W Polsce badania z tego obszaru podejmowane są od ponad 50 lat, a jednym z ich pionierów był Walery Pisarek, który zaprezentował ów problem w 1969 roku na łamach „Zeszytów Prasoznawczych” [zob. Pisarek 1969]. Problematyka ta była również bliska innym badaczom z tego okresu, m.in. Mieczysławowi Kreutzowi czy Włodzimierzowi Szewczukowi [por. Kreutz 1968; Szewczuk 1960].

Na podstawie zagranicznych badań Pisarek wykazał, że o trudności języka danego tekstu mogą decydować jego składnia i słownictwo, analizowane zarówno razem, jak i oddzielnie⁴. Do czynników obniżających zrozumiałość tekstu włączył on takie elementy, jak długość i złożoność zdań, stopień ich upodrzednienia w strukturze zdań pojedynczych i złożonych, nienaturalność szyku czy formy analityczne. Badania Pisarka nad składnią wykazały również widoczną korelację pomiędzy długością zdania a jego komplikacją syntaktyczną. Badacz wziął pod uwagę nie długość wyrazu w zdaniu, ale jego podstawową formę występującą w słowniku. W związku z tym analizie podlegają rzeczowniki i przymiotniki w mianowniku oraz czasowniki w bezokoliczniku. Wskaźnik trudności słownictwa jest zależny również od procentu wyrazów czterosylabowych i dłuższych występujących w analizowanym materiale. Ostatecznie, oceniając czytelność tekstu, pod uwagę należy wziąć także czynniki, jak gatunek, tematyka i upodobania autora [Pisarek 1969: 35–46].

Badania językoznawcy nie spotkały się z dużym zainteresowaniem. Mimo to kontynuował on prace nad analizami statystycznymi czy listami frekwencyjnymi, które były ściśle związane z określaniem zrozumiałości tekstu [Gruszczyński i in. 2015: 10]. W późniejszych latach powstały bardziej szczegółowe prace autorstwa Zofii Cygał-Krupy [1986], Janusza Imiołczyka [1987], Andrzeja Markowskiego [1992] oraz Marka Ruszkowskiego [2004]. W latach 2012–2014 w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie pod przewodnictwem Włodzimierza Gruszczyńskiego był realizowany projekt badawczy pt. *Mierzenie stopnia zrozumiałości polskich tekstów użytkowych (pozaliterackich)*. W rezultacie Gruszczyński wspólnie z zespołem stworzył informatyczne narzędzie umożliwiające ustalenie stopnia trudności tekstu pod nazwą Jaspis⁵.

4 Walery Pisarek analizował m.in. prace Rudolfa Flescha [1960, 1962], Wilsona L. Taylora (1963) i Jozefa Mistrika [1969].

5 W skład zespołu weszli przedstawiciele polskich uczelni: Bartosz Broda (IPI PAN), Edyta Charzyńska (SWPS), Łukasz Dębowski (IPI PAN), Milena Hadryan (UAM), Bartłomiej Nitoń (IPI PAN), Grażyna Oblas (UW), Maciej Ogrodniczuk (IPI PAN), Laura Polkowska (UKSW).

Program pozwala na wskazanie cech, które zwiększają poziom niezrozumiałości tekstu, a wykonywane przez niego obliczenia oparte są na metodach analitycznych dostępnych w literaturze. Badacze skorzystali z *fog index*, czyli „indeksu mglistości” opracowanego przez Roberta Gunninga [por. Miles 1990; Gruszczyński i in. 2015: 15]. W przypadku indeksu Pisarka skorzystano z jego wzoru z funkcją nieliniową oraz ze zrekonstruowanego wzoru z funkcją liniową autorstwa Łukasza Dębowskiego [por. Pisarek 1969: 44; Gruszczyński i in. 2015: 15].

Każdy ze wzorów wykorzystano w dwóch wariantach. W pierwszym za trudne uznano słowa czterosylabowe lub dłuższe w formie hasłowej. Program sam zmienia formę wyrazu, np. z dopełniacza na mianownik⁶. Natomiast w drugim wariantcie aplikacja oblicza faktyczną długość słowa (formę tekstową). W rezultacie badaczom udało się stworzyć kompleksowe narzędzie, które poza pomiarem poziomu czytelności tekstu pozwala na analizę statystyczną z uwzględnieniem średniej długości tworzących go jednostek, procentu słów trudnych, procentu rzeczowników, czasowników, przymiotników i ich trudnych wariantów oraz stosunku rzeczowników do czasowników czy klasy trudności analizowanego materiału [Gruszczyński i in. 2015: 15].

Wydaje się, że Jasnopis jest obecnie jednym z najbardziej precyzyjnych językoznawczych narzędzi analitycznych, które pozwala na określenie stopnia zrozumiałości polskojęzycznych tekstów na podstawie bogatych materiałów statystycznych. Warto podkreślić, że badania nad tym obszarem prowadzą również naukowcy z Uniwersytetu Wrocławskiego i Politechniki Wrocławskiej, a efektem ich prac jest narzędzie Logios⁷. W niniejszym artykule badania zostały przeprowadzone za pomocą Jasnopisu.

Możliwości programu pozwalają poddać analizie ilościowej teksty przemówień programowych poszczególnych premierów. Wykorzystanie narzędzia umożliwi porównanie stopnia zrozumiałości języka, jakim posługiwali się poszczególni szefowie rządu podczas wygłoszenia *exposé*. Na potrzeby badania można przyjąć hipotezę, że przedstawienie programu rządu na okres kadencji pozwala na dotarcie do jak najszerszego grona odbiorców, zidentyfikowanie się z nimi i przekonanie (lub ugruntowanie przekonania) do własnych działań. Taka sytuacja komunikacyjna powinna więc skutkować wykorzystaniem przez mówców języka, który wpisuje się w ideę *plain language* i umożliwia dotarcie z określonym przekazem nawet do osób z najniższymi kompetencjami

6 Jest to możliwe dzięki analizatorowi morfologicznemu Morfeusz, który działa na bazie *Słownika gramatycznego języka polskiego* (<http://morfeusz.sgj.p.pl/> [dostęp: 15 stycznia 2022]).

7 Logios pozwala na wykonanie językoznawczych analiz tekstów przy ocenie poziomu ich czytelności. Aplikację tę rozwijali m.in. Tomasz Piekot, Grzegorz Zarzeczny i Marcin Poprawa – <https://logios.pl> [dostęp: 20 lipca 2022]. Zob. także Matyjaszczyk-Łoboda 2019.

językowymi i merytorycznymi. Z drugiej strony należy przyjąć, że z określonych przyczyn *exposé* może wymagać od premiera przedstawienia postulatów niekorzystnych z punktu widzenia społeczeństwa, np. wzrostu obciążeń podatkowych czy podwyższenia wieku emerytalnego. Może to budzić u przemawiających pokusę, by o kwestiach trudnych nie mówić wprost. Każdy z tych przypadków jest zależny od celów nadawcy i realizowanej strategii wizerunkowej.

Analiza *exposé* dotyczy wybranych tekstów, których selekcja wynika z wcześniejszych badań autora nad przemówieniami programowymi. Uwzględnione zostały te, które: a) mają charakter otwierający i przedstawiają najpełniejszy obraz „nowego początku”; b) dotyczą następujących po sobie kadencji, które stanowią określoną cezurę czasową, co prowadzi do obserwacji na temat zmian w zakresie stosowanej retoryki oraz przeobrażeń sytuacji społecznej i gospodarczej. W związku z tym pod uwagę wzięte zostały również *exposé* premierów, których rządy mają charakter kontynuacji, co w polskiej polityce zdarzyło się dwukrotnie – w 2011 i w 2019 roku [Domagała 2019: 17].

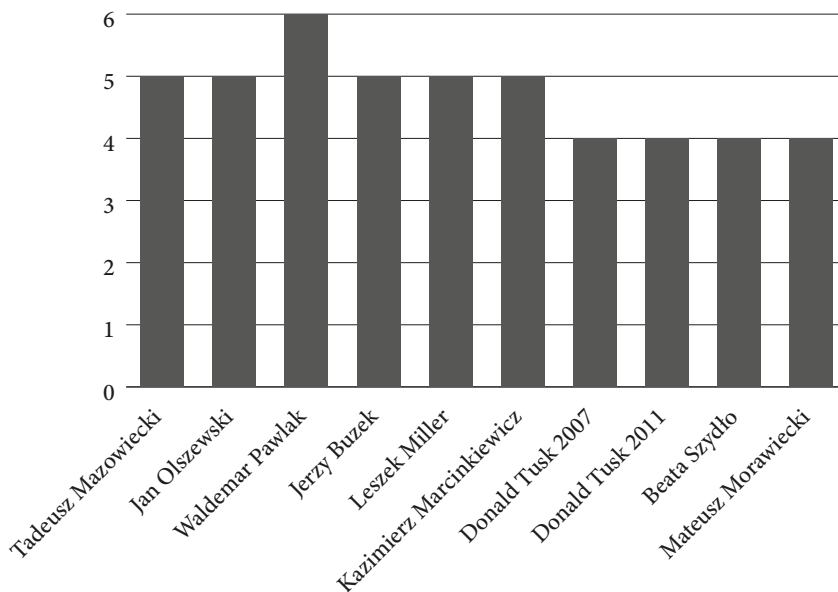
Analizie zostały poddane *exposé*: Tadeusza Mazowieckiego z 12 września 1989 roku, Jana Olszewskiego z 21 grudnia 1991 roku, Waldemara Pawłaka z 8 listopada 1993 roku, Jerzego Buzka z 10 listopada 1997 roku, Leszka Millera z 25 października 2001 roku, Kazimierza Marcinkiewicza z 10 listopada 2005 roku, Donalda Tuska z 23 listopada 2007 roku oraz z 18 listopada 2011 roku, Beaty Szydło z 18 listopada 2015 roku i Mateusza Morawieckiego z 19 listopada 2019 roku.

W Jasnopisie wyodrębnia się siedem klas trudności tekstów, które zostały opracowane według wzoru zaproponowanego przez Dębowskiego [2015]. Każdy z poziomów związany jest z orientacyjną liczbą lat edukacji konieczną do zrozumienia przekazu. Klasa pierwsza oznacza tekst dziecinnie łatwy, na poziomie pierwszych trzech lat kształcenia w szkole podstawowej; druga – to tekst łatwy na poziomie od trzeciej do szóstej klasy szkoły podstawowej; trzecia – przekaz zrozumiały dla przeciętnego Polaka, na poziomie szkoły gimnazjalnej; czwarta – tekst wymagający wykształcenia średniego lub dużego doświadczenia życiowego; piąta – to treść trudniejsza, na poziomie studiów licencjackich lub inżynierskich; szósta – komunikat trudny, wymagający od odbiorcy liczby lat edukacji charakterystycznej dla studiów magisterskich; klasa siódma to tekst bardzo skomplikowany, do którego zrozumienia potrzebny jest doktorat lub specjalizacja w określonej dziedzinie [Jasnopis, dostęp 2022].

Poziom trudności poszczególnych *exposé* wygłoszonych w latach 1989–2019 waha się pomiędzy klasą czwartą a szóstą. Oznacza to, że żadnego z przemówień programowych nie można zakwalifikować jako tekstu łatwego, zrozumiałego dla przeciętnego Polaka. Na szczególną uwagę zasługuje ewolucja w uproszczaniu wystąpień na przestrzeni trzydziestu lat. Do 2007 roku żadne

z analizowanych przemówień nie obniżyło poziomu trudności do czwartego. Mazowiecki, Olszewski, Buzek, Miller i Marcinkiewicz wygłaszali teksty z klasy piątej, czyli trudniejsze, zrozumiałe dla ludzi wykształconych. Tekst Pawłaka z 1993 roku okazał się nawet tym najtrudniejszym, wymagającym kompetencji na poziomie studiów magisterskich.

Przełom w uprzystępnianiu języka przemówień programowych widoczny jest w pierwszym *exposé* Tuska z 2007 roku. Zostało ono skonstruowane w taki sposób, by było zrozumiałe dla osób z dużym doświadczeniem życiowym bądź wykształceniem średnim. Ta tendencja została utrzymana przez polityka w 2011 roku, a także przez kolejnych premierów – Szydło i Morawieckiego.



Wykres 1. Klasy trudności *exposé* w latach 1989–2019

Źródło: opracowanie własne.

Ten wynik częściowo znajduje swoje potwierdzenie zarówno w przypadku indeksu mglistości, jak i indeksu Pisarka. Dla form hasłowych i tekstowych w indeksie mglistości najlepszy rezultat osiągnęli Morawiecki (hasłowe: 8,75; tekstowe: 10,33) i Szydło (9,18 i 11,03), co oznacza, że w ich przemówieniach było najmniej trudnych słów. Na drugim biegunie znajdują się wystąpienia Pawłaka (formy hasłowe: 12,99; formy tekstowe: 15,21) i Tuska z 2011 roku (13,2 i 14,47). Pozostałe *exposé* mieściły się w przedziale 10,68–11,61 dla form hasłowych i 13,22–14,24 dla tekstowych. Indeks Pisarka uzupełniony o rozwiązania Dębowskiego wskazuje zbliżone wartości. Najniższe wyniki osiągnęli Morawiecki (8,14 dla

form hasłowych i 9,4 dla form tekstowych) i Szydło (8,42 i 9,88), z kolei najwyższe – Pawlak (11,69 i 13,5) oraz Tusk w 2011 roku (11,72 i 12,92). U pozostałych premierów wartości dla form hasłowych wynosiły od 9,62 do 10,32, zaś dla tekstowych – od 11,64 do 12,42. W przypadku nieliniowego wzoru Pisarka wyniki są analogiczne.

Biorąc pod uwagę indeks mglistości, można wyodrębnić przykładowe wypowiedzi Mazowieckiego i Pawlaka, które dla form hasłowych notowały najwyższe wyniki (*fog index* 23), co oznacza, że mogły być dla odbiorców w znacznym stopniu niezrozumiałe i wymagały od nich wysokich kompetencji językowych oraz merytorycznych:

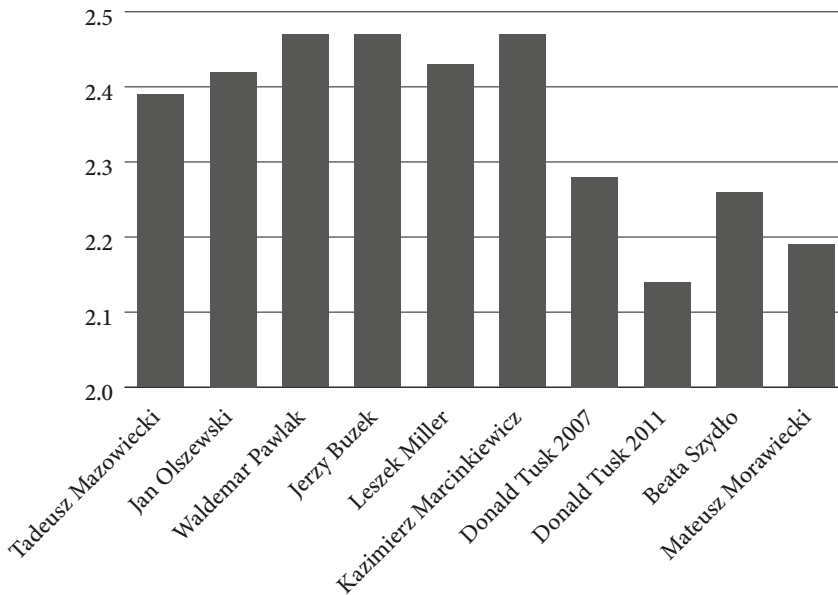
Stłumienie inflacji i znoszenie rozdzielnictwa, wprowadzenie cen rynkowych i wymiennalności złotówki, a także kontynuowanie procesu równania praw i obowiązków wszystkich sektorów stworzy przedsiębiorstwom państwowym znacznie lepsze niż obecnie warunki do sprawnego działania i umożliwi im zmierzenie się w walce konkurencyjnej z przedsiębiorstwami innych sektorów. [TM]

Równocześnie prowadzona będzie polityka przeciwdziałania patologicznym zjawiskom w sferze budownictwa poprzez: ograniczanie szarej strefy celem ochrony legalnego rynku pracy oraz wprowadzenie obligatoryjnych zasad przetargów na roboty budowlane finansowane ze środków publicznych z kontrolą warunków przetargu. [WP]

Analiza ilościowa oparta na indeksie mglistości jednoznacznie wskazuje na możliwe trudności w rozumieniu tekstów przez szerokie grono odbiorców. Warto zwrócić również uwagę na cechy wybranych fragmentów, co pozwoli ugruntować wnioski wynikające z przeprowadzonej analizy. Na utrudnienia w odbiorze może wpływać m.in. tematyka badanych tekstów, która dotyczy skomplikowanych procesów gospodarczych, np. ograniczenia inflacji czy szarej strefy w branży budowlanej. Premierzy wykorzystują ponadto leksykę charakterystyczną dla odbiorców o wyższych kompetencjach językowych i występującą częściej w komunikacji formalnej aniżeli w mowie potocznej, por. *znoszenie rozdzielnictwa, proces równania praw czy obligatoryjne zasady przetargów*. Warto także zauważyć, że przemówienia nie są wolne od ciągów dopełniaczych czy nominalizacji składni, które mogą służyć przede wszystkim intelektualizacji wypowiedzi.

Na poziom zrozumiałości *exposé* wpływają także poszczególne wartości tekstowe. Interpretacja analizy wyników dotyczących średniej długości wyrazu

przebiega tu na podobnej zasadzie, co w poprzednim przypadku⁸. Im średnia długość wyrazu jest wyższa, tym tekst jest trudniejszy w odbiorze. Najkrótszymi słowami – o średniej długości 2,14 sylaby – operował w swoim *exposé* Tusk w 2011 roku. Dalsze miejsca zajmują przemówienia Morawieckiego (2,19 sylaby), B. Szydło (2,26) i Tuska z 2007 roku (2,28). Najdłuższymi wyrazami w przemówieniach programowych posługiwali się z kolei Buzek, Marcinkiewicz i Pawlak (każdy z wynikiem 2,47).



Wykres 2. Średnia długość słowa (liczona w sylabach) w *exposé*
Źródło: opracowanie własne.

Analogiczna zasada, co w przypadku długości wyrazów, dotyczy zdań – im są one dłuższe, tym odbiorca może mieć większy problem z ich zrozumieniem. Wynika to z faktu, że rozleglejsze wypowiedzi są charakterystyczne dla języka urzędowego oraz naukowego i w rezultacie wymagają większego zaangażowania odbiorcy niż w przypadku najłatwiejszego w odbiorze stylu potocznego, który cechuje się krótszymi i bardziej dynamicznymi wypowiedziami. Już wstępna analiza pozwala zauważyć, że premierzy w swoich wystąpieniach często sięgali po wielokrotnie złożone zdania, multiwerbizację czy ciągi rzeczownikowe.

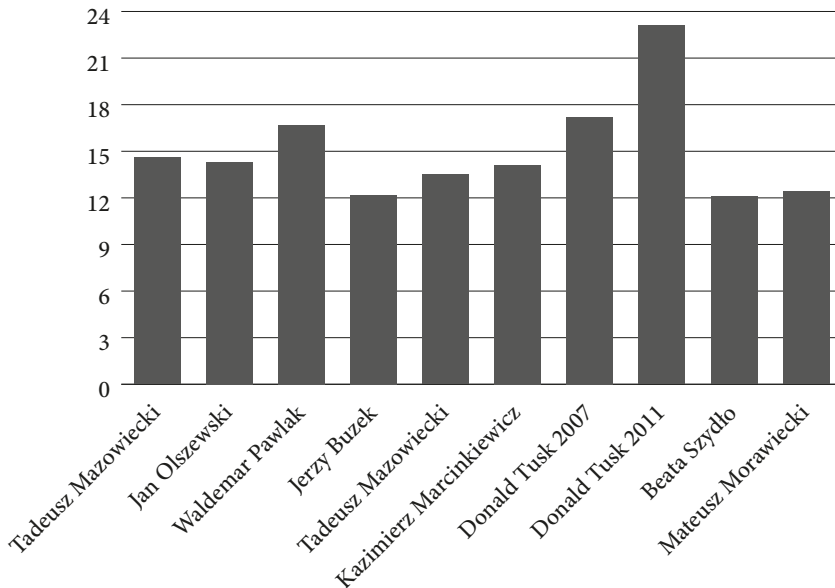
⁸ Jest to liczba będąca wynikiem dzielenia liczby wszystkich sylab, z których składa się tekst, przez liczbę wszystkich słów w tekście [Jasnopis, dostęp 2022].

Wygłaszane przez polityków *exposé* mają formę foniczną. W rezultacie o poziomie zrozumiałości zdania nie zawsze musi decydować jego długość. W tym przypadku należy wziąć pod uwagę również umiejętności i cechy mówcy. Nawet bardzo długie konstrukcje mogą zostać wypowiedziane w taki sposób, by były dla odbiorców przejrzyste i perswazyjne, na co wpływ ma szereg czynników, do których można zaliczyć m.in. intonację, modulację i ton głosu, tempo mówienia, akcentowanie, mimikę czy gestykulację. Długość zdania może zatem wpływać na trudności w odbiorze przemówienia, ale nie musi, jeśli tylko mówca w sposób świadomy wykorzystuje środki para- i pozajęzykowe.

W przypadku analizowanych wystąpień średnia liczba wyrazów w zdaniu wynosi 15,02. *Exposé* z najkrótszymi wypowiedziami zostały wygłoszone przez Szydło (12,1), Buzka (12,2) i Morawieckiego (12,4). Najdłuższe natomiast należą do Tuska (2007: 17,2; 2011: 23,1) oraz Pawłaka (16,7). Co istotne, w przypadku Tuska nawet znaczne przekroczenie średniej liczby wyrazów w zdaniu nie wpłynęło na podwyższenie klasy trudności tekstu. Wydaje się także, że zarówno Szydło, jak i Morawiecki – oraz ich doradcy odpowiedzialni za treść przemówień – zapoczątkowali wyraźny trend posługiwania się krótszymi wypowiedziami. W *exposé* z 2015 i 2019 roku zdania są krótsze o blisko trzy wyrazy (2,77) od średniej z wszystkich badanych wystąpień.

Kolejnym czynnikiem, który wpływa na ograniczoną czytelność zarówno *exposé*, jak i każdego innego tekstu, jest wysoki stosunek liczby rzeczowników do liczby czasowników. Odpowiednio zachowane proporcje sprawiają, że wypowiedź jest zdynamizowana i atrakcyjniejsza, co przekłada się na wyższy poziom perswazji. Najniższy stosunek rzeczowników do czasowników obserwujemy w wystąpieniach Tuska (1,97 w 2011 roku i 2,49 w 2007 roku), Szydło (2,33) i Morawieckiego (2,36). Najwyższy wynik notują z kolei przemówienia Pawłaka (3,51), Marcinkiewicza (3,31) i Buzka (3,22). Warto również zwrócić uwagę na fakt, że w obu swoich *exposé* Tusk uzyskał najniższe rezultaty, jeśli chodzi o liczbę wykorzystanych rzeczowników w stosunku do całego tekstu. Wskaźnik ten⁹ wynosi w jego przemówieniach odpowiednio 31 (2011 rok) i 35% (2007 rok). Porównywalne wartości osiągnęli Szydło (35%) i Morawiecki (36%). Najwięcej rzeczowników można zaś znaleźć w przemówieniach Buzka (41%), Pawłaka i Marcinkiewicza (po 40%).

9 Procent rzeczowników obliczany jest jako iloraz liczby wykrytych w tekście form rzeczowników do liczby wszystkich słów razy 100%. Jako rzeczowniki traktowane są tzw. gerundia, czyli rzeczowniki odczasownikowe typu *czytanie*, *plucie*, rzeczownikowe nazwy cech typu *niewinność*, *przezroczystość* oraz wyrazy typu *chory* w wyraźnej funkcji rzeczownikowej [Jasnopis, dostęp 2022].



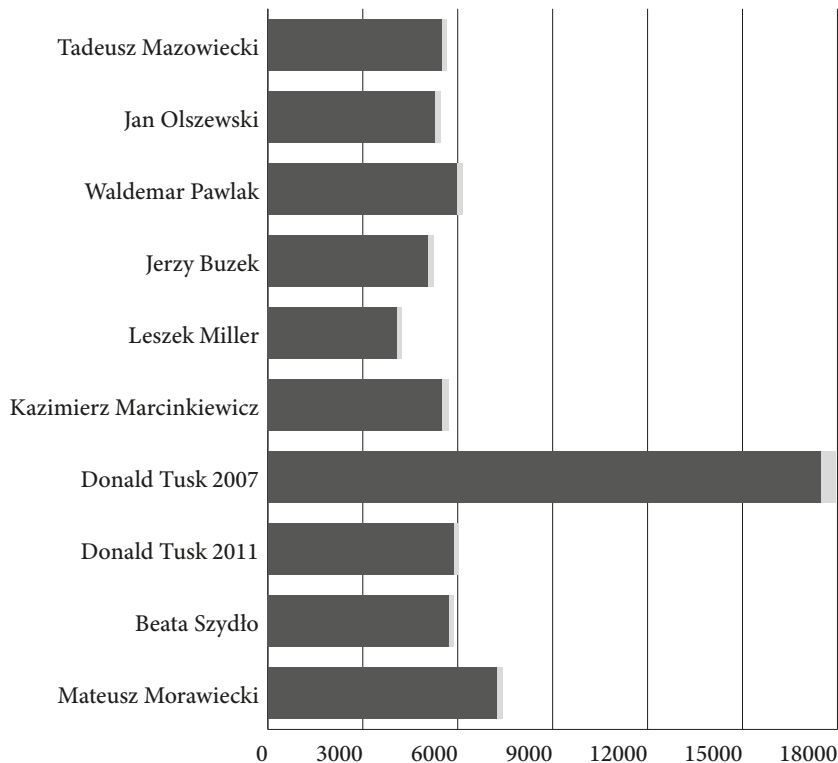
Wykres 3. Średnia długość zdania (liczba wyrazów) w *exposé*

Źródło: opracowanie własne.

Nadmiarowa liczba imiesłowów w tekście również może być elementem zaburzającym jego czytelność. Te gramatyczne formy czasowników najczęściej występują w języku pisanym, rzadziej – w wygłaszanych wystąpieniach. Procent imiesłowów w poszczególnych *exposé* nie jest wysoki, jednak od 1989 do 2019 roku politycy stopniowo eliminowali owe formy ze swoich przemówień, co potwierdzają badania statystyczne. Najwięcej można ich było usłyszeć w *exposé* Pawlaka (3,1%) i Olszewskiego (3%), a najmniej – u Morawieckiego (1,2%) i Tuska w 2011 roku (1,3%).

Na koniec warto przyjrzeć się liczbie słów trudnych¹⁰ w poszczególnych *exposé*. Należy je jednak rozpatrywać w kontekście całkowitej liczby wyrazów. Średnio słowa trudne stanowią od 3 do 4% wystąpień. Najdłuższe przemówienie ze stosunkiem 17455 wszystkich słów do 496 słów trudnych wygłosił w 2007 roku Tusk, najkrótsze – z proporcją 4085 słów do 127 słów trudnych – Miller.

10 Jako słowa trudne traktowane są te, których formy hasłowe (podstawowe, bazowe) mają cztery sylaby lub więcej i które nie są powszechnie znane, tzn. nie są to wyrazy należące do 5 tys. wyrazów najczęściej występujących w polskich tekstach ani nie są to wyrazy o dużym tzw. prawdopodobieństwie subiektywnym [Jasnopis, dostęp 2022].



Wykres. 4. Stosunek liczby wszystkich słów do słów trudnych

Źródło: opracowanie własne.

Powyższe dane wyraźnie ukazują tendencję do stopniowego upraszczania języka *exposé*. Bez wątplenia należy łączyć to zjawisko z postępowaniem marketingu politycznego i okresem „kampanii permanentnej”, której rozwój w Polsce przypada na lata 2004–2009. Właśnie wtedy intensywnie wzrosła rola mediów społecznościowych w komunikacji społecznej oraz aktywność polityków w mediach masowych. To również czas wzmożonej profesjonalizacji polityki i korzystania z praktyki doradców politycznych [Biskup 2011: 98–99]. W tym kontekście wystąpienie Tuska z 2007 roku należy uznać za przełomowe i otwierające drogę do ewolucji w upraszczaniu przemówień programowych w przyszłości.

Co ciekawe, porównując jego przemówienia z lat 2007 i 2011, widzimy wyraźną dysproporcję w wynikach indeksu mglistości i indeksu Pisarka. Choć oba teksty są wygłoszone na podobnym poziomie zrozumiałości (klasa czwarta, czyli treść zrozumiała dla osób z wykształceniem średnim lub mających duże doświadczenie życiowe), to późniejsze *exposé* ma wyższe indeksy. Jednym

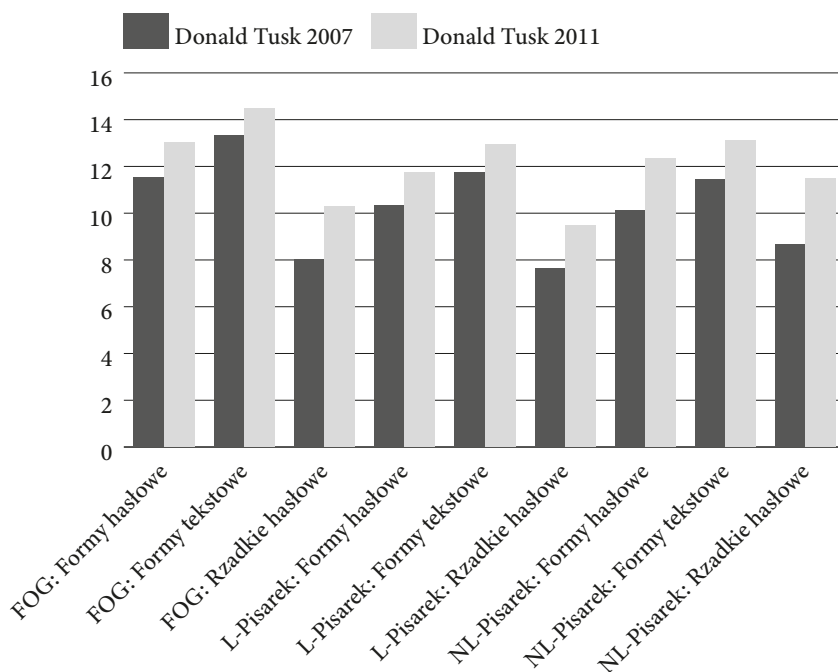
z powodów tego stanu rzeczy może być charakter wystąpienia z 2011 roku, które wymagało od Tuska zapowiedzi związanych z decyzjami budzącymi społeczny opór, np. podniesieniem wieku emerytalnego, podwyższeniem składki rentowej czy ograniczeniem ulgi prorodzinnej. W takich sytuacjach politycy sięgają często po „uogólnienia defensywne” [Kochan 2012: 69], które pozwalają na uniknięcie negatywnie nacechowanych sformułowań, takich jak *wzrost* czy *likwidacja*, i zastąpienie ich synonimami o mniej opresyjnym brzmieniu, np. *intensyfikacja*, *ujednolicenie* bądź *rewizja*. Unikanie radykalnych określeń wymaga od mówcy poszukiwania formuł, które, choć są trudniejsze, z perspektywy odbiorcy brzmią bezpieczniej i „zmiękczej” przekaz. Poszukiwanie dodatkowych wpływów do budżetu to np. enigmatyczne „zwiększenie dyscypliny finansów publicznych”¹¹:

Mówię o tym z bólem, ale kiedy mamy do wyboru kilka narzędzi, które umożliwią zwiększenie dyscypliny finansów publicznych, to uznajemy, że w czasie kryzysu, który może także do Polski dotrzeć, musimy przede wszystkim zadbać o bezpieczeństwo obywateli, finansowe, elementarne bezpieczeństwo obywateli. [Tusk 2011]

Wykorzystywanie przez polityków prostszego języka często można łączyć z procesem identyfikacji, czyli najprostszym schematem perswazyjnym, który można zamknąć w sentencji Kennetha Burke’a – „słuchacz jest w takim stopniu przekonany, w jakim mówca potrafi stosować jego język: mowę, gest, tonację, styl, wyobrażenia, postawy i idee” [Burke 1977: 226]. Polityk, aby dotrzeć do odbiorcy masowego, dostosowuje swój język, najczęściej poprzez jego uproszczenie leksykalne, stylistyczne czy składniowe. W rezultacie premie-rzy posługują się krótszymi i łatwiejszymi słowami oraz zdaniami, ograniczają stosunek liczby rzeczowników do liczby czasowników, unikają słów trudnych i długich bądź dbają o odpowiednią dynamikę swoich wypowiedzi. Na osobną analizę zasługuje proces werbalizacji wystąpień ze szczególnym uwzględnieniem środków para- i pozajęzykowych, które mają znaczący, a niekiedy nawet decydujący, wpływ na proces przekonywania odbiorcy.

Upraszczenie języka *exposé* na przestrzeni lat było procesem stosunkowo wolnym, co w dużym stopniu zależne jest od cech genologicznych wypowiedzi. Sprawiają one, że premier zobligowany jest do wypowiadania określonych formuł czy omawiania konkretnych obszarów tematycznych. Skonwencjonalizowanie

11 To czterowyrazowe sformułowanie według czytelności Jasnopisu zostało ocenione jako klasa siódma, a więc najtrudniejsza.

Wykres 5. Porównanie indeksów dla *exposé* Tuska z lat 2007 i 2011

Źródło: opracowanie własne.

mowy ogranicza możliwość wprowadzenia do gatunku znaczących zmian (choćby w wymiarze formalnym), co bezpośrednio wpływa m.in. na jego warstwę leksykalną. W związku z tym należy zakładać, że omawiana ewolucja przemówień programowych będzie postępowała stopniowo, tak by ich przekaz mógł docierać do coraz szerszego grona odbiorców. Nie można jednak wykluczyć celowej manipulacji czytelnością treści, mogącej wynikać np. z potrzeby językowego kamuflażu tych rozwiązań, o których polityk niekoniecznie będzie chciał powiedzieć wprost.

Bibliografia

Źródła

- Mazowiecki Tadeusz, *exposé z 12 września 1989 roku – Sprawozdanie stenograficzne z 7. posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dn. 12 września 1989 r.*, w: *Sejm PRL, kadencja X, sprawozdania stenograficzne 1–7* (2019), Warszawa.
- Olszewski Jan, *exposé z 21 grudnia 1991 roku*; Pawlak Waldemar, *exposé z 8 listopada 1993 roku*; Buzek Jerzy, *exposé z 10 listopada 1997 roku*; Miller Leszek, *exposé z 25 października 2001 roku*; Marcinkiewicz Kazimierz, *exposé z 10 listopada 2005 roku*; Tusk Donald, *exposé z 23 listopada 2007 roku oraz 18 listopada 2011 roku*; Szydło Beata, *exposé z 18 listopada 2015 roku*; Morawiecki Mateusz, *exposé z 19 listopada 2019 roku*, w: *Exposé prezesów Rady Ministrów 1989–2019* (2020), oprac. Joanna Marszałek-Kawa, Piotr Siemiątkowski, Toruń. DOI: <https://doi.org/10.15804/expo.prem.2020>.

Literatura

- Biskup Bartosz (2011), *Rozwój doradztwa politycznego w Polsce*, w: *Profesjonalizacja i mediatyzacja kampanii politycznych w Polsce*, red. Karolina Churska-Nowak, Sebastian Drobczyński, Poznań, s. 91–106.
- Burke Kenneth (1977), *Tradycyjne zasady retoryki*, przeł. Krzysztof Biskupski, „Pamiętnik Literacki”, z. 2, s. 219–250.
- Charzyńska Edyta (2017), *Czytelność tekstów na stronach NFZ i MZ – analiza statystyczna oraz porównanie z popularnymi serwisami zdrowotnymi*, „Hygeina Public Health”, nr 52, s. 241–248.
- Cygal-Krupa Zofia (1986), *Słownictwo tematyczne języka polskiego. Zbiór wyrazów w układzie rangowym, alfabetycznym i tematycznym*, Kraków.
- Czerepowiecka Monika (2016), *Możliwość zastosowania narzędzia do pomiaru zrozumiałości tekstu Jasnopis w praktyce szkolnej*, „Prace Językoznawcze”, nr 4, s. 5–17.
- Dębowski Łukasz (2015), *Konstrukcja nowych formuł analitycznych*, w: *Jasnopis, czyli mierzenie zrozumiałości polskich tekstów użytkowych*, red. Włodzimierz Gruszczyński, Maciej Ogrodniczuk, Warszawa, s. 109–126.
- Domagała Mateusz (2019), *Sejmowe exposé jako dwuwymiarowa rzeczywistość. Retoryczne mechanizmy opisu i kreowania politycznej rzeczywistości* [niepublikowana praca doktorska], Poznań.
- Flesch Robert (1960), *How to Write, Speak and Think More Effectively*, New York.
- Flesch Robert (1962), *The Art of Readable Writing*, New York.
- Gruszczyński Włodzimierz i in. (2015), *W poszukiwaniu metody automatycznego mierzenia zrozumiałości tekstów informacyjnych*, „Poradnik Językowy”, nr 2, s. 9–22.

- Imińczuk Janusz (1987), *Prawdopodobieństwo subiektywne wyrazów. Podstawowy słownik frekwencyjny języka polskiego*, Warszawa.
- Jasnopis (dostęp 2022), <https://www.jasnopis.pl> [dostęp: 18 listopada 2022].
- Kochan Marek (2012), *Pojedynek na słowa. Techniki erystyczne w publicznych sporach*, Kraków.
- Komunikacja pisemna. Rekomendacje* (2017), oprac. Departament Służby Cywilnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, wyd. 2, Warszawa 2017.
- Kreutz Mieczysław (1968), *Rozumienie tekstów. Badania psychologiczne*, Warszawa.
- Kula Agnieszka (2013), *Poprawność językowa i sprawność komunikatywna materiałów pisemnych kierowanych do obywateli przez ministerstwa i wybrane inne instytucje centralne (2010–2011)*, w: *Sprawozdanie ze stanu ochrony języka polskiego w latach 2010–2011*, red. Andrzej Markowski, Warszawa, s. 1–20.
- Łopacińska Ludmiła, Wnuk Urszula (2014), *Analiza indeksu mglistości tekstu w raportach ewaluacyjnych strategicznych programów badawczych w obszarze innowacji technicznych*, „E-mentor”, nr 5, s. 43–49. DOI: <http://dx.doi.org/10.15219/em57.1141>.
- Markowski Andrzej (1992), *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, Warszawa.
- Matyjaszczyk-Łoboda Olga (2019), *Prosty język jako narzędzie do adaptacji tekstów na potrzeby nauczania języka polskiego jako obcego – przegląd badań*, „Oblicza Komunikacji”, nr 11, s. 187–200. DOI: <https://doi.org/10.19195/2083-5345.11.12>.
- Miles Thomas H. (1990), *Critical Thinking and Writing for Science and Technology*, San Diego.
- Mistrík Jozef (1969), *Meranie zrozumiteľnosti prehocoru*, „Slovenská Reč”, nr 33, s. 171–178.
- Piekot Tomasz, Maziarz Marek (2014), *Styl „plain language” i przystępność języka publicznego jako nowy kierunek w polskiej polityce językowej*, „Język a Kultura”, t. 24, s. 307–324.
- Pisarek Walery (1969), *Jak mierzyć zrozumiałość tekstu?*, „Zeszyty Prasoznawcze. Kwartalnik Ośrodka Badań Prasoznawczych”, nr 4, s. 35–48.
- Prosty język* (dostęp 2022), <https://tinyurl.com/577d4m5y> [dostęp: 11 stycznia 2022].
- Ruszkowski Marek (2004), *Statystyka w badaniach stylistyczno-składniowych*, Kielce.
- Szewczuk Włodzimierz (1960), *Badania eksperymentalne nad rozumieniem zdań*, Kraków.
- Taylor Wilson L. (1953), *Close Procedure. A New Tool for Measuring Readability*, „Journalism Quarterly”, nr 4, s. 415–433. DOI: <https://doi.org/10.1177/107769905303000401>.

Mateusz Domagała

How Do Politicians Speak? Analysis of the Readability of the Exposé with the Use of the *Jasnopis* Tool

Exposé is one of the most important political texts in Poland. The program speech contains key information regarding the plans of the new government for the term of office. With the development of political marketing and the role of the media in Poland, the *exposé* has become a form of communication not only as a message of programming, but also of image. The purpose of this article is to study the changes in the readability of the program speech in the 1989–2019 period. It is now possible thanks to the *Jasnopis* tool developed by Włodzimierz Gruszczyński's team. It uses the experience of American and Polish researchers regarding the analysis of the level of text readability, including the formulas developed by Robert Gunning and Walery Pisarek. The evolution of the *exposé*, and above all the process of simplifying program speech, has not yet been described in the literature. This article is an attempt to describe the research on the readability of the text and to indicate the changes in the *exposé* and their reasons.

KEYWORDS: readability; text; rhetoric; politics; persuasion; *exposé*.

dr Mateusz Domagała – absolwent Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wykładowca akademicki i konsultant w zakresie kreowania wizerunku i wystąpień publicznych; zainteresowania badawcze: komunikacja interpersonalna, komunikacja medialna, retoryka, perswazja i manipulacja.